

List – Hey

Jedyny mój to zaledwie kilka dni
A ja nie mieszcze łez zagryzam wargi
Dotykam się jak to zwykles robić ty
Wyczuwam, wyczuwam cię
W zapachu ubrań
A niebo znów na głowę spada mi
I nadziei coraz mniej na słońce
Tak trudno jest zasypiać budzić się
Gdy imię twoje echem odbija sie od ścian
A te dni ciszy które, które dzielą nas
Podpowiadają mi złe obrazy
Muszę to przespać przeczekać, przeczekać
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzekę
Jedyny mój pora konczyć już
Pielęgnuj obraz mój w swym sercu
Jestem wodą do której raz włożywszy dłoń
Nigdy nie zdołasz jej zapomnieć
A te dni ciszy które, które dzielą nas
Podpowiadają mi złe obrazy
Muszę to przespać przeczekać, przeczekać
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzekę
A te dni ciszy które, które dzielą nas
Podpowiadają mi złe obrazy
Muszę to przespać przeczekać, przeczekać
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzekę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych